

Protokół nr VIII/2024

z obrad V Sesji Rady Miejskiej w Pasłęku kadencji 2024-2029 w dniu 1 sierpnia 2024

Obrady rozpoczęto 1 sierpnia 2024 o godz. 13:00, a zakończono o godz. 16:24 tego samego dnia.

Ad pkt 1.

Otwarcie obrad sesji.

Obrady sesji Rady Miejskiej w Pasłęku w Sali im. Stanisława Paździóra w Urzędzie Miejskim w Pasłęku otworzył Przewodniczący Rady Miejskiej w Pasłęku Pan Bogdan Pobiaryn witając wszystkich zebranych. Następnie Przewodniczący poprosił wszystkich o powstanie i oddanie hołdu bohaterom Powstania Warszawskiego minutą ciszy.

Ad pkt 2.

Stwierdzenie prawomocności obrad.

Obrady były prawomocne, bowiem na sesji obecnych było 12 radnych. Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

W obradach uczestniczyli także zaproszeni goście. Lista obecności zaproszonych gości stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Ad pkt 3.

Wybór sekretarza obrad.

Do pełnienia funkcji sekretarza obrad Przewodniczący Rady Miejskiej zaproponował Radną Elżbietę Hulanicką, która wyraziła zgodę. Innych kandydatur radni nie zgłosili.

Głosowano w sprawie:

Wybór sekretarza obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (12)

Agnieszka Furtak, Aleksander Gajczewski, Elżbieta Hulanicka, Andrzej Juniewicz, Damian Olbryś, Kamil Oskroba, Jarosław Pietrzykowski, Bogdan Pobiaryn, Wojciech Przybyłowski, Urszula Szuniewicz, Grzegorz Wojciechowski, Bartłomiej Zalewski

NIEOBECNI (3)

Dorota Dragan, Jan Tyliński, Lidia Zawarczyńska

Ad pkt 4.

Przyjęcie porządku obrad.

Radni nie wnieśli uwag do porządku obrad.

Porządek obrad stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (12)

Agnieszka Furtak, Aleksander Gajczewski, Elżbieta Hulanicka, Andrzej Juniewicz, Damian Olbryś, Kamil Oskroba, Jarosław Pietrzykowski, Bogdan Pobiarzyn, Wojciech Przybyłowski, Urszula Szuniewicz, Grzegorz Wojciechowski, Bartłomiej Zalewski

NIEOBECNI (3)

Dorota Dragan, Jan Tyliński, Lidia Zawarczyńska

Ad pkt 5.

Prezentacja zamierzenia inwestycyjnego Spółki Kram Sp. z o.o.

Głos zabrali przedstawiciele firmy KRAM Pan Marek Puciłowski oraz Pan Tadeusz Koroś, którzy przybliżyli zamierzenia i plany firmy KRAM.

Głos zabrał radny Jarosław Pietrzykowski, który zapytał, czy obiekty na ul. Westerplatte będą nadal funkcjonowały.

Pan Puciłowski odpowiedział, że będą funkcjonowały, ale firmie w tej chwili brakuje miejsca i inwestycja w Półku pomogłaby rozwinąć skrzydła.

Następnie głos zabrał radny Andrzej Juniewicz, który zapytał, czy ta nowa inwestycja będzie miała negatywne oddziaływanie na środowisko.

Pan Puciłowski odpowiedział, że firma nie przewiduje takich oddziaływań.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Pasłęku zapytał, czy firma panuje zrzut ścieków do sieci kanalizacyjnej czy też do swojej własnej jakiejś małej oczyszczalni ścieków.

Odpowiedzi udzielił Pan Koroś, który poinformował, że będzie to kanalizacja bytowa. Następnie przedstawił nowatorską metodę rzutu wód deszczowych.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Pasłęku podziękował przedstawicielom firmy za prezentację zamierzenia inwestycyjnego. Następnie wyraził swoje zadowolenie z powstania tej inwestycji i z tego, że przybędzie miejsc pracy.

Ad pkt 6.

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Pasłęk na lata 2024-2030.

Głos zabrała radna Urszula Szuniewicz, która złożyła wniosek formalny o przerwę przed podjęciem uchwały. Jest wiele niedomówień odnośnie budowy remizy ze świetlicą w Aniołowie i dobrze by było jeszcze parę spraw przedyskutować. Przerwa mogłaby nastąpić po prezentacji multimedialnej budowy świetlicy w Aniołowie żeby radni wiedzieli mniej więcej jak to będzie wyglądało.

Przewodniczący Rady poinformował, że Radni przegłosują aby na początku punktu szóstego odbyła się prezentacja multimedialna dotycząca budynku remizy w Aniołowie. Po prezentacji multimedialnej na godzinę zostałyby zawieszony obrady aby zrobić przerwę, w czasie której radni będą dyskutować nad tym problemem. Następnie radni ponownie przejdą do punktu szóstego i wznowią obrady.

Głosowano wniosek w sprawie:

przerwy w obradach sesji.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (12)

Agnieszka Furtak, Aleksander Gajczewski, Elżbieta Hulanicka, Andrzej Juniewicz, Damian Olbryś, Kamil Oskroba, Jarosław Pietrzykowski, Bogdan Pobiaryn, Wojciech Przybyłowski, Urszula Szuniewicz, Grzegorz Wojciechowski, Bartłomiej Zalewski

NIEOBECNI (3)

Dorota Dragan, Jan Tyliński, Lidia Zawarczyńska

Pan Henryk Żukowski przedstawił prezentację multimedialną w sprawie Aniołowa, która stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Przewodniczące Rady zapytał Pana Żukowskiego, czy Aniołowo w obszarze, w którym budowana jest świetlica z remizą jest chronione kulturowo. Chodzi o pokrycia dachowe. Czy one mogłyby być zrealizowane na przykład z blachy, czy tylko i wyłącznie z dachówki. Drugie pytanie dotyczyło zaopatrywania w ciepło, a mianowicie jaka pompa ciepła byłaby zamontowana.

Pan Żukowski odpowiedział, że nie jest to w obszarze chronionym kulturowo. Jest to normalna zabudowa bez ograniczeń konserwatorskich. Dachówka najczęściej użyta jest na części niższej a na wyższej jest blacha. Przewidziana jest pompa gruntowa żeby ograniczyć koszty eksploatacji. Jest to rozwiązanie, które staje się codziennością i nie jest to żadna nowość. Pompy ciepła już nie są takie drogie i można sobie na nie pozwolić. Dodatkowo przewidziane są panele fotowoltaiczne na dachu.

Radny Wojciech Przybyłowski zapytał, skąd jest tak duża różnica między projektem a wykonawcą. Jak wykonawca się tłumaczy różnicą między 2,5 mln a prawie ponad 3 mln zł

Pan Żukowski odpowiedział, że wykonawca nie ma obowiązku tłumaczyć się skąd się bierze taka różnica a urząd nie może o to zapytać. Przedstawiona jest oferta, która przewiduje właśnie taką wartość wykonania zadania. W przetargu może się okazać, że oferta jest niższa od założeń a równie dobrze może się okazać, że jest wyższa od założeń. Urząd nie ma na to wpływu. Urząd to wycenił w kosztorysie inwestorskim na kwotę około 2,5 mln złotych a jest wyżej i na to wpływu urząd nie ma.

Głos zabrał radny Damian Olbryś, według którego kwota tej inwestycji jest mocno przeszacowana.

Według radnego projekt jest mocno przesadzony, bo to jest tylko remiza i świetlica. Radny zwrócił uwagę, że jeśli nie jest to w strefie konserwatora zabytków to po co korzystać z cegły naturalnej licowej, która bardzo podraża koszt inwestycji. Mogłaby być zwykła elewacja, struktura i to wszystko. To samo dotyczy poszycia dachowego. Pan Radny nawiązał do tego, co powiedział Pan Żukowski, czyli można było zaprojektować złote klamki i marmurowe podłogi, ale chyba nie o to w tym wszystkim chodzi. Według radnego od samego początku został popełniony błąd przy rozmowach z projektantem. Projektant powinien mieć jasne wytyczne. Czyli, jest kwota promesy 2,5 mln złotych i trzeba zmieścić się w tej kwocie, aby nie obciążyć dodatkowo budżetu. Oczywiście, mając na uwadze inflację i rosnące koszty, bo to można było przewidzieć obserwując inne inwestycje. Na wybudowanie świetlicy i remizy 2,5 mln zł to nie jest mało. Odnośnie spraw technicznych, radny powiedział, że można było zastosować blachodachówkę. Ponadto gruntowa pompa ciepła jest zdecydowanie droższa od pompy powietrznej. Ilość zbrojenia też jest mocno przesadzona. Co okno jest rdzeń żelbetowy. Radny wspominał, że nie jestem fachowcem, ale nie widzi też takiej potrzeby. Następnie Radny zwrócił uwagę, że w okolicy buduje się Centrum Rozwoju Lokalnego Państwa, które według powierzchni podłóg będzie miało 450 m², czyli prawie dwa razy większy niż projekt w Aniołowie. Koszt tego budynku to 2,7 mln. Zakładając rosnące koszty być może byłoby to 3 mln. OSP Aniołowo w ubiegłym roku miało 0 wyjazdów. Radny uważa, że Aniołowo jest wioską, która jest liderem i wzorem do naśladowania za co radny podziękował. Poza tym dużą pracę wykonał też lokalny polityk w związku z tym, że pozyskał środki. Natomiast przez projekt i podejście do tego projektu radni mają dużo wątpliwości. Tych rozterek by nie było, gdyby od samego początku zostało zrobione dobrze i było dobrze przemyślane. Radny powiedział, że trzeba mierzyć siły na zamiary a nie budować pałace.

Głos zabrał Pan Henryk Żukowski, który odpowiedział, że w projekcie nie ma żadnych złotych klamek i żadnej przesady w użyciu materiałów. Elementy konstrukcyjne wynikają z prawa budowlanego i On nie będzie podważał rodzaju konstrukcji wskazanego przez projektanta. Jest to wymóg przewidziany w prawie budowlanym, jak również w bezpieczeństwie i trwałości konstrukcji. Jeżeli chodzi o pompę ciepła to kierownik odpowiedział, że jest ona rzeczywiście droższa, ale w eksploatacji bieżącej tańsza. Projektant przyjął taką konstrukcję i po wielu dyskusjach to ogrzewanie zostało zastosowane. Poprzez zastosowanie takich rozwiązań będą ograniczone koszty. W dyskusji z projektantem urzędnicy starali się racjonalizować koszty. Projekt nie przekroczył kwoty promesy. Czym innym jest kosztorys inwestorski a czym innym jest oferta złożona przez wykonawcę. Urząd nie ma wpływu na ofertę złożoną przez wykonawcę. Oferent mógł złożyć niższą kwotę do wykonania, jak również równą i wyższą. Oferent podał cenę wyższą. Kierownik powiedział, że kosztorys inwestycji został zrobiony solidnie i nie przekracza żadnych kwot, które są zaplanowane w promesie.

Głos zabrała Radna Elżbieta Hulanicka, która zapytała jakie koszty pokrywała promesa. Radna zapytała, czy pokrywała tylko koszty kwalifikowane a reszta to koszty gminy. Następnie Radna zapytała o wykończenie wyposażenia tego budynku. Pan Sołtys powiedział, że wyposażenie świetlicy bierze na siebie, natomiast jak sytuacja będzie wyglądała jeśli chodzi o remizę. Jeżeli koszty bieżącego utrzymania będzie ponosiła gmina, to czy gmina będzie również ją wyposażała, gdyż standardy też trzeba utrzymać. Radna zapytała, czy te koszty zostały wzięte pod uwagę i czy gmina będzie je ponosić bezpośrednio po oddaniu budynku. Natomiast skoro te fundusze będą to skąd. Czy koszty będą ponoszone kosztem innych sołectw czy poprzez zaciągnięcie kredytu. Te pytania dotyczą przyszłego budżetu, ale to jest moment, w którym trzeba świadomie podjąć tą decyzję, gdyż to obciąży wszystkich mieszkańców. Następnie Radna zwróciła uwagę, że niedawno zakończyła się budowa remizy PSP w Elblągu za 27 mln o powierzchni 2700 m². Tam są dużo ostrzejsze wymogi niż w przypadku tej inwestycji. Następnie Radna zapytała, czy istnieje możliwość pójścia na jakieś odstęstwa, czy ten projekt trzeba zrealizować w takim zakresie jak jest. Czy można coś zmienić i trochę zaoszczędzić, czy już jest na to za późno.

Głos zabrał Kierownik Żukowski, który odpowiedział, że promesa jest udzielona na roboty budowlane. Roboty dodatkowe czyli nadzór inwestorski, sanepid itd. są zapisane w innych pozycjach. Natomiast jeżeli chodzi o wyposażenie remizy jest to zadanie własne gminy.

Głos zabrał Pan Patryk Kwieciński Kierownik Referatu Spraw Obywatelskich, który odpowiedział, że całe obecne wyposażenie zostanie przeniesione do nowej remizy i później w miarę możliwości budżetowych będzie unowocześniane i wymieniane. Nie są to potężne koszty. Świetlica będzie oddana pod klucz natomiast wyposażenie, które w tej chwili posiada Ochotnicza Straż Pożarna nadaje się do tego żeby przenieść do tego nowego budynku.

Następnie głos zabrał Pan Henryk Żukowski, który odnośnie wyjazdów określonych na 0 odpowiedział, że straż pożarna jest środkiem prewencji i interweniuje w sytuacji bezpośredniego zagrożenia. Może nie działać się nic przez 10 lat a może też w jednym roku spłonąć cała wieś. Utrzymanie to jest zadanie własne gminy.

Głos zabrał Pan Kwieciński, który odnośnie kosztów powiedział, że to kwestia przeliczenia. Pojawia się nowy element, którym jest pompa ciepła. Kierownik może przygotować takie szacunkowe prognozy jeśli chodzi o remizę. Na pewno oddzielnie będzie liczona remiza a oddzielnie świetlica. Koszty jeśli chodzi o energię nie będą wygórowane, ale podlega to oszacowaniu.

Radna Hulanicka zauważyła, że zarówno świetlicę, jak i remizę trzeba będzie ubezpieczyć. Radna zapytała, czy 22 tys. zł, które ma Aniołowo wystarczy na pokrycie kosztów.

Pan Żukowski odpowiedział, że czym innym jest utrzymanie świetlicy a czym innym jest utrzymanie bezpieczeństwa czyli remizy i straży pożarnej. Te koszty można liczyć na koszty utrzymania świetlicy z funduszu sołectkiego natomiast nie możemy tu liczyć kosztów utrzymania remizy. Jest to inny paragraf i inne środki.

Pan Kwieciński dopowiedział, że wszystkie remizy są oddzielnie liczone. Energia też jest oddzielnie rozliczana. Natomiast ochotnicza straż pożarna to forma stowarzyszenia. Gmina nie zakładała straży i nie rozwiąże jej. To stowarzyszenie funkcjonuje a przepisy o ochronie przeciwpożarowej nakładają obowiązek na burmistrza utrzymania takiej remizy. To jest zobowiązanie, bez względu na ilość wyjazdów, aby podtrzymać bieżące funkcjonowanie straży.

Głos zabrała Radna Hulanicka, która powiedziała, że rozumie iż sieć OSP jest ważna dla bezpieczeństwa i tego nie neguje. Powiedziała, że rozumie iż gmina pokrywa koszty, ale czy sołectkie pieniądze wystarczą, czy sołectwo jest przygotowane na to i ma świadomość ile ich będzie kosztowało utrzymanie tego nowego budynku. To jest ważna kwestia ponieważ sołectwa mają niewielkie budżety a mają na utrzymaniu boiska, place, pomieszczenia sołectkie, nasadzenia. W związku z tym tych pieniędzy będzie mniej. Radna zapytała Sołtysa Cieślę jaki mają na to pomysł. Może będą wynajmować te pomieszczenia aby koszty były w kolejnych latach zmniejszone.

Głos zabrał Sołtys Sołectwa Aniołowo Pan Zbigniew Cieśla, który odniósł się do sprawy utrzymania budynku. Sołtys powiedział, że wydatków związanych z funkcjonowaniem świetlicy nie ma poza wodą. Wszystko jest pokrywane ze środków stowarzyszenia. Pan Sołtys cieszy się, że jest XXI wiek i można stworzyć nowoczesny obiekt. Obecnie chcąc prowadzić warsztaty, zebrania, zajęcia to trzeba wcześniej napalić. W świetlicy nie ma pracownika. Odnosząc się do funduszu sołectkiego, Sołtys powiedział, że Aniołowo ma 18.000 zł a nie 22.000 zł jak wspomniała Radna Hulanicka. Świetlice powinny zarabiać poprzez wynajem, prowadzenie zajęć. Społeczeństwo w ten sposób się włącza, pozyskuje środki i to jest bardzo ważne. Sołtys powiedział, że jeśli radni zrezygnują z tego dofinansowania to będzie tak jak było do tej pory i Aniołowo będzie musiało sobie dać radę. Ponadto zwrócił uwagę na straż. Strażacy są również twarzą działania kulturalnego. Strażacy zabezpieczali imprezę Złot Aniołów, wykonują różne prace na rzecz sołectwa. Natomiast wieś Aniołowo promuje gminę. Warto by było pójść w tym kierunku, że na wsi można dobrze spędzić czas. Pan Sołtys poprosił o przemyślenie tej sprawy.

Głos zabrała Radna Hulanicka, która zwracając się do Pana Cieśli powiedziała, że nikt nie odbiera ani Jemu ani całej społeczności zasług. Wszyscy doceniają to co społeczność Aniołowa robi od lat. Aniołowo jest małym sołectwem i sprawnie działa. Radna powiedziała, że dobrze byłoby gdyby inne sołectwa też

miały takie chęci, bo to jest potrzebne. Natomiast jest dużo niewiadomych, m.in. co będzie później, czy gmina nie będzie ponosić większych kosztów. Radna podziękowała Panu Cieśli za to, że powiedział o wynajmowaniu tych pomieszczeń, bo zawsze jest możliwość, że trochę środków wróci z powrotem. To jest bardzo ważne.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Pasłęku poinformował Pana Cieślę, że będzie mógł zabrać głos po przerwie.

Głos zabrała Radna Urszula Szuniewicz, która poinformowała, że informacja o wyjazdach OSP jest dostępna w internecie. Radna zapytała, czy są jakieś informacje odnośnie wykończenia wnętrza tej świetlicy. Jakie materiały będą użyte i co tam będzie.

Głos zabrała Pani Marzena Sidor Inspektor w ref. BGK, która odpowiedziała, że nie ma cudów i można się z projektem zapoznać. Następnie Pani Sidor powiedziała, że podane jest jakie zostaną wykorzystane płytki, o jakiej wytrzymałości, jaka będzie glazura w łazienkach To będzie normalne wyposażenie. Zabezpieczenia PPOŻ są dla świetlicy inne. Trudno porównywać obiekt, który jest biurem z tym, w którym jest zupełnie inny. To są budynki użyteczności publicznej.

Przewodniczący Rady Miejskiej wyjaśnił, że Radnej chodziło raczej o to, że ściany będą pomalowane a w łazienkach będzie glazura.

Pani Sidor odpowiedział, że budynek będzie wykończony pod klucz.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Żukowskiego aby przedstawił historię powstania tego pomysłu a także dokładną informację o tych dwóch przetargach. Przewodniczący przypomniał, że w dniu dzisiejszym musi zapaść decyzja i radni muszą procedować Aniołowo.

Głos zabrał Pan Żukowski, który poinformował, że sposób na realizację tego pomysłu jeśli dobrze pamięta to istniał od siedmiu lat. Sprawa zaczęła się konkretyzować, kiedy jeden z polityków był skłonny wyrazić swoją wolę pomocy. Gmina sama nie była w stanie udźwignąć tego pomysłu. Około 5 lat temu powstała koncepcja budowy kompleksu świetlicowo – remizowego i ten pomysł zaczął funkcjonować sferze projektu. Pierwszy przetarg został ogłoszony 29 maja 2024 roku na platformie. W jego wyniku zgłosił się zgłosiła się firma Budmar Mariusz Soboń z Elbląga i zaoferowała kwotę 3.890.368 zł. W związku z tym, że gmina stara się zadbać o finanse, żeby ta kwota nie była wyższa od posiadanych środków, unieważniono ten przetarg i ogłoszony został drugi przetarg z nadzieją, że zgłosi się ktoś za niższą kwotę. Drugi przetarg został ogłoszony 19 czerwca 2024 r. W jego wyniku zgłosiły się 2 firmy i wygrał Primbud Andrzej Filaszkiwicz Nowa Wieś z kwotą 3.190.331 zł. Pozostałe koszty to nadzory budowlane, firmy współpracujące, sanepid, tablice informacyjnej i inne rzeczy wymagane prawem. Ta kwota przedstawiona została do akceptacji bądź nie przez Radę Miejską w Pasłęku. Gmina zdążyła w ostatniej chwili przed upływem wygaśnięcia promesy, która wygasła 22 czerwca, ale w tym czasie był już zamieszczony przetarg na platformie. Uchroniło to gminę od unieważnienia promesy. W innym przypadku promesa przepada i nie ma do niej powrotu.

Głos zabrał radny Wojciech Przybyłowski, który zapytał czy jeśli sala będzie wynajmowana to środki z wynajmu będą wpływały do sołectwa, czy do budżetu gminy.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że środki muszą wpłynąć do budżetu gminy i będą mogły wtedy być przeznaczone na wydatki, które sołectwo będzie mogło wydatkować, czyli np. energia, malowanie, dodatkowe elementy. Pieniądze muszą przejść przez gminę, ale będą dedykowane dla danego sołectwa.

Radna Elżbieta Hulanicka zapytała, dlaczego podczas poprzedniej kadencji radni nie przygotowali tego projektu skoro od pięciu lat ten proces trwał, długo trwały rozmowy. Gmina podpisała umowę, dostała promesę nie mając niczego. Nie było gruntu, nie było projektu a pojawiła się promesa i 9 miesięcy na znalezienie wykonawcy a zapadła decyzja na podpisanie takiej promesy. Radna zaapelowała do Pani

Burmistrz żeby w przyszłości nie robić tak, że gmina nie mamy niczego i podpisuje promesę. To są duże pieniądze a gmina nie była przygotowana. Radna rozumie, że nie Pani Burmistrz jest za to odpowiedzialna natomiast czuje niedosyt ponieważ pracowała w poprzedniej kadencji i można było się tym wtedy zająć. Następnie Radna zapytała Pana Żukowskiego, dlaczego wcześniej nie było projektu i go nie przygotowywano.

Pan Żukowski odpowiedział, że o działaniach decyduje organ i taka była decyzja organu.

Radny Damian Olbryś zapytał jaki jest standardowy czas na zaprojektowanie takiego budynku i uzyskania wszelkich pozwoleń i czy to faktycznie trwa aż 6 miesięcy.

Pan Żukowski odpowiedział, że nie ma standardowego czasu na wykonanie projektu i uzyskanie pozwoleń nie obejmuje tego kpa.

Radny Olbryś zapytał, czy zostało zastrzeżone w ogłoszeniu, że potrzeba to zrobić w trybie pilnym żeby mieć dużo czasu na rozstrzygnięcie przetargu.

Pan Żukowski odpowiedział, że podany został minimalny czas na wykonanie danego projektu. Jest on czasem ramowym, w zasadzie nieprzekraczalnym na wykonanie projektu i uzyskanie pozwoleń. W tym przypadku podany został maksymalny czas dlatego, że wykonawca zgłosił akces o taki czas, który określił jako czas potrzebny przy podpisywaniu umowy.

Radny Damian Olbryś zauważył, że wykonawca znał sytuację.

Pan Żukowski odpowiedział, że sytuacja finansowa jest określona w planie zamówień publicznych, gdzie jest określona wartość każdego zadania. Ten kto śledzi BIP wie doskonale ile jakie zadanie kosztuje.

Radny Olbryś powiedział, że chodziło mu o ograniczenie czasowe. Radny zapytał, czy można było zastrzec z góry to, że projekt wraz z pozwoleniem musi się zakończyć w terminie np. trzech miesięcy.

Głos zabrał Zastępca Burmistrza Pan Damian Bereżański, który powiedział, że gdyby podany był czas maksymalny 3 miesiące to mogłoby być za mało, gdyż firmy nie mogłaby złożyć projektu. Ten czas był warunkowany tym żeby dać jak najwięcej możliwości jeśli chodzi o oferentów, złożenie oferty i przygotowanie się do tego żeby powstał projekt. Skalkulowano to było tak na miarę żeby mieć też czas na ogłoszenie przetargu. Pan Zastępca powiedział, że referat stał pod dużą presją jeśli chodzi o wykonanie zadania. Można było skrócić czas na złożenie oferty i wydłużyć czas na przygotowanie dokumentacji projektowej, czy samej inwestycji. Trzeba było stanąć przed decyzją jeśli chodzi o czas. Chodziło o to aby jak największa liczba oferentów mogła przystąpić do złożenia oferty i mieć czas na wykonanie dokumentacji. Jeśli chodzi o standardowy czas wykonania dokumentacji projektowej to Pan Bereżański nie uważa, że pół roku na wykonanie takiej inwestycji to jest zbyt dużo czasu.

Głos zabrał Radca Prawny Pan Krzysztof Czenczak, który poinformował, że jeśli byłby przewidziany zbyt krótki czas opracowywania dokumentacji projektowej to zachodzi niebezpieczeństwo, że żaden wykonawca tej dokumentacji by się nie podjął. Specjalista widzi czy jest w stanie temu podołać czy nie. Mogłoby się w ogóle tego nie podjąć lub podać wyższą cenę. Mogłoby się skończyć tym, że później wnosiliby o wydłużenie czasu realizacji umowy, bo niedotrzymanie terminu wytłumaczyłby tym, że nie było to możliwe do wykonania z uwagi na to że musi uzyskać uzgodnienia organów i uzyskać pozwolenie na budowę. A to też zależy od procedur administracyjnych w starostwie powiatowym. Gmina nie ma dowolności w kształtowaniu terminu i ten termin musi być realny.

Głos zabrał Radny Aleksander Gajczewski, który powiedział, że tu jest cały czas problem wykonywania projektu. Projektant tak naprawdę wiedział o tym, że gmina ma promesę 2,5 miliona złotych i przekroczył ją. Na samym początku trzeba było przypilnować tego tematu i powiedzieć, że taka kwota jest i w tym się ma zmieścić.

Pan Krzysztof Czenczak odpowiedział, że projektant nie przekroczył tej kwoty. Stworzył kosztorys stworzony na podstawie wyliczeń. Najczęściej stosuje się tak zwane KNR czyli katalogi nakładów rzeczowych albo inne jakieś mierniki typu sekocenbud a na pewno z tego korzystał. Natomiast wykonawcy oceniają, że taki zakres realizacji inwestycji ponosi za sobą określone kwoty. Nie ważne co projektant zaprojektuje, zweryfikuje to rynek.

Pani Marzena Sidor powiedziała, że nie chce bronić wykonawców, ale sprawa dotyczy Polskiego Ładu i tu są dwie płatności tylko za realizację robót. Wykonawcy muszą skalkulować sobie zaciągnięcie kredytu całej tej linii kredytowej żeby mogli co miesiąc mieć dopływ środków, bo tu niestety takiej możliwości nie ma. Założenia programu już też obejmowały to że wykonawcy będą się posiłkowali kredytami w bankach. Taka informacja była przekazywana na szkoleniach i tu wykonawcy mają pretensje, że kosztorys jest w cenach rynkowych a oni muszą wkalkulować ryzyko, które wiąże się z zakupem materiałów, ze zmianą cen. Mają do gminy pretensje, ale nie można nic innego zrobić.

Głos zabrał Sekretarz Gminy Pan Stanisław Miklusz, który wyjaśnił wątek, o który pytała Radna Hulanicka, żeby nie podpisywać promes jeżeli nie ma projektów. Nie wiadomo kiedy pojawią się możliwości uzyskania środków na dany projekt i np. w przypadku świetlicy w Aniołowie gminy nigdy nie byłoby stać na wybudowanie za własne środki. Dlatego też takiego projektu nie stworzono z przyczyn ogólnie zrozumiałych. Przyznawanie promes jest czasowo tak skonstruowane, gdyż to są środki publiczne, że jest czas na wykonanie projektu i zrealizowanie potrzebnych inwestycji w gminie. Gdyby przyjmować tylko promesy, na które są gotowe projekty to gmina mogłaby nie skorzystać z wielu możliwości wykonania zadań. Nie można zobowiązywać Pani Burmistrz do działania, które pozbawiałoby gminę pewnych szans rozwoju.

Głos zabrała Radna Urszula Szuniewicz, która zapytała czy świetlica będzie mogła od razu zacząć zarabiać na siebie, np. wynajmując czy jest jakiś okres karencji.

Pan Żukowski odpowiedział, że w tym wypadku, jeżeli świetlica będzie miała regulamin odpowiednio przez radnych zatwierdzony, może działać komercyjnie.

Głos zabrał Radny Bartłomiej Zalewski, który zapytał Pana Cieślę, jeśli ten obiekt by powstał, jak skorzystają z tego dzieci z gminy Pasłęk.

Pan Cieśla odpowiedział, że na przykład dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2 często bywają w Aniołowie. Nauczyciele często wspierają Aniołowo, a Aniołowo ich. Już teraz prowadzone są różnego rodzaju warsztaty. Stworzony jest szlak aniołów. Dzieci mają bezpośredni kontakt z przyrodą i jest to bardzo cenne.

Radny Zalewski zapytał, czy jest możliwość podjęcia współpracy z innymi placówkami, nie tylko ze Szkołą Podstawową nr 2.

Pan Cieśla odpowiedział, że tak. Wszystkie szkoły już były w Aniołowie. Poza tym współpracują z OHP, POK a także z okolicznymi wsiami.

Głos zabrał Radny Jarosław Pietrzykowski, który zapytał Pana Żukowskiego, czy istnieje możliwość w trakcie budowy zmiany projektu.

Pan Żukowski odpowiedział, że projekt powinien być zrealizowany w formie jaka jest zawarta w przetargu. Natomiast jeżeli wprowadza się zmiany to mogą być wprowadzone, ale jako nieistotne, drobne poprawki, które wynikną w trakcie realizacji zadania. Generalnie projekt powinien być zrealizowany w takiej formie w jakiej został przedstawiony do przetargu.

Przewodniczący Rady Miejskiej, zgodnie z wnioskiem formalnym, ogłosił godzinną przerwę w obradach.

Następnie poprosił aby na sali został Pan Henryk Żukowski, Pani Skarbnik, Pan Mecenas i Sołtys Aniołowa w celu ewentualnie przybliżenia tematu dla radnych.

Po godzinnej przerwie wznowiono obrady sesji.

Pan Zbigniew Cieśla powiedział, że społeczność Aniołowa ciężko pracuje, realizuje projekty. Sołtys poprosił o dofinansowanie budowy świetlicy, która przeloży się na jeszcze lepsze działanie i poszerzy ofertę już realizowaną w Aniołowie. Podkreślił, że często innym sołtysom podpowiada żeby zakładać stowarzyszenia i próbować swoich sił, bo nie wszystko załatwi samorząd. Jeśli wieś chce się rozwijać to musi pracować i szukać pieniędzy. Jeśli społeczność jest scalona i wie czego chce to na pewno spotka się z pomocą. Sołtys teraz o taką pomoc prosi. Chce być wyrazistą twarzą sołectwa nowoczesnego, które będzie promować gminę. Stowarzyszenie Na Rzecz Wsi Aniołowo często pomaga tym, którzy chcą, m.in. dla Krasina stworzyć stowarzyszenie. Sołtys odniósł się do tego, że mówi się, że Aniołowo za dużo już dostało. To co dzieje się w Aniołowie nie spadło z nieba. Sołtys poprosił o spokojne przemyślenie sprawy dofinansowania i stwierdził, że co radni zdecydują to przyjmie.

Głos zabrał Pan Żukowski, który powiedział, celem sprostowania, że nie dopowiedział o drugiej ofercie. Oferta, która jest teraz rozpatrywana złożona była przez firmę Pana Andrzeja Filaszkiwicza i opiewa na kwotę 3.190.331 zł. Kolejna oferta została złożona przez firmę Rantech Sp. z o.o. z Gutkowa koło Olsztyna i opiewała na kwotę 3.508.758 zł. Następnie jeszcze raz zwrócił uwagę, że kosztorys inwestorski nie jest odzwierciedleniem kosztorysu wykonawczego. Wykonawcy stosują swoje kalkulacje i przedstawiają swoje oferty do wykonania zadania.

Głos zabrał Radny Damian Olbryś, który powiedział, że dyskusja była bardzo burzliwa i czuje się w obowiązku żeby swoją decyzję jakoś uzasadnić. Z jednej strony są te wszystkie zastrzeżenia, o których Radny mówił wcześniej i co do nich nie zmienia, ale z drugiej strony bardzo docenia dorobek kulturowy. Ciężko by było pozyskać takie środki w innej sytuacji i dlatego Radny będzie za budową tej świetlicy. Następnie powiedział, że liczy na to, że budynki, które zostaną opuszczone przez sołectwo Aniołowo zostaną wystawione na sprzedaż aby odzyskać chociaż częściowo te środki.

Następnie głos zabrała Radna Elżbieta Hulanicka, która podziękowała za informacje dotyczące nowelizacji uchwały o dochodach. Wiadomo, że środków będzie trochę więcej i w związku z tym zostaną one podzielone sprawiedliwie. Radni przystąpią do prac i zwiększą budżet sołectki w taki sposób aby żadne sołectwo nie było poszkodowane. Wiceprzewodnicząca stwierdziła, że może część osób słuchając wypowiedzi Pana Cieśli zdecyduje się na podjęcie wyzwania i założy stowarzyszenie. Na pewno urzędnicy w tym temacie pomogą. Wtedy nawet mniejsze sołectwa będą miały możliwość występować o dofinansowania.

Głos zabrał radny Grzegorz Wojciechowski, który powiedział, że za milion złotych gmina nie wybudowałaby takiego obiektu a i z drugiej strony, zdaniem Radnego, byłoby niegospodarnością gdyby gmina nie dołożyła tych pieniędzy, bo można stracić około 2,5 miliona dofinansowania plus projekt, czyli łącznie ok. 2,7 miliona. Następnie Radny poprosił Panią Burmistrz żeby pamiętała o innych wioskach, bo na obszarach wiejskich są naprawdę duże potrzeby.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który powiedział, że cieszy się z deklaracji Pana Cieśli odnośnie wyposażenia świetlicy a także dalszej współpracy z jednostkami oświatowymi gminy Paśtek. To jest czynnik, który wzmocni Aniołowo. Przewodniczący ma nadzieję, że jeśli radni podejmą taką uchwałę to z budynku będą mogli korzystać nie tylko mieszkańcy i ten budynek będzie w jakiś sposób na siebie zarabiał. Następnie zauważył, że znając Pana Cieślę to wszystko zostanie dopilnowane.

Głos zabrał Radny Jarosław Pietrzykowski, który zwracając się do radnych powiedział, że taki projekt kosztuje wiele pracy i jest to przestroga aby w przyszłości bardziej przykładać się do pewnych jego elementów. To uwidoczniło czego radni, nie ważne czy poprzedniej czy tej kadencji nie dopilnowali. Widać co można było zrobić lepiej i na co zwrócić większą uwagę. Radny podkreślił, że społeczność

Aniołowa działa wspaniale. Natomiast wielu mieszkańców Pasłęka zarzucało przeznaczenie takich ogromnych środków na tą inwestycję. Radny jeszcze raz zwrócił uwagę żeby radni wyciągnęli wnioski i w przyszłości, podczas podobnych inwestycji, mieli przeświadczenie, że zrobili wszystko co w ich mocy aby inwestycja była jak najbardziej udana.

Głosowano w sprawie:

zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Pasłęk na lata 2024-2030.

Wyniki głosowania

ZA: 8, PRZECIW: 4, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (8)

Agnieszka Furtak, Elżbieta Hulanicka, Andrzej Juniewicz, Damian Olbryś, Kamil Oskroba, Bogdan Pobiaryzyn, Grzegorz Wojciechowski, Bartłomiej Zalewski

PRZECIW (4)

Aleksander Gajczewski, Jarosław Pietrzykowski, Wojciech Przybyłowski, Urszula Szuniewicz

NIEOBECNI (3)

Dorota Dragan, Jan Tyliński, Lidia Zawarczyńska

Uchwała Nr VIII/56/24 Rady Miejskiej w Pasłęku z dnia 1 sierpnia 2024 roku w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Pasłęk na lata 2024-2030 stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Ad pkt 7.

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwalonego na rok 2024 budżetu Gminy Pasłęk.

Projekt uchwały wyjaśniła Pani Bożena Adamczyk Skarbnik Gminy Pasłęk.

Głosowano w sprawie:

zmiany uchwalonego na rok 2024 budżetu Gminy Pasłęk.

Wyniki głosowania

ZA: 8, PRZECIW: 4, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (8)

Agnieszka Furtak, Elżbieta Hulanicka, Andrzej Juniewicz, Damian Olbryś, Kamil Oskroba, Bogdan Pobiaryzyn, Grzegorz Wojciechowski, Bartłomiej Zalewski

PRZECIW (4)

Aleksander Gajczewski, Jarosław Pietrzykowski, Wojciech Przybyłowski, Urszula Szuniewicz

NIEOBECNI (3)

Dorota Dragan, Jan Tyliński, Lidia Zawarczyńska

Uchwała Nr VIII/57/24 Rady Miejskiej w Pasłęku z dnia 1 sierpnia 2024 roku w sprawie zmiany uchwalonego na rok 2024 budżetu Gminy Pasłęk stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Ad pkt 8.

Podjęcie uchwały w sprawie skargi mieszkańca Paślęka z dnia 18 czerwca 2024 r. dotyczącej osoby pełniącej funkcję dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Paślęku.

Głos zabrał Sekretarz Gminy Pan Stanisław Miklusz, który wyjaśnił projekt uchwały oraz przybliżył radnym opinię Mecenasa oraz opinię Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Paślęku.

Głos zabrał Radny Damian Olbryś, który zapytał na jakiej podstawie Komisja Skarg Wniosków i Petycji stwierdziła, że akurat w danym momencie Dyrektor MOSiR nie pełnił obowiązków służbowych a był tam prywatnie.

Sekretarz Gminy odpowiedział, że wczytując się w treść skargi należy odnosić się do tych kwestii, które podniósł sam Skarżący a prosił o rzeczy, które zostały w tej opinii rozstrzygnięte. Mimo wszystko, dla rozstrzygnięcia całej sytuacji analizie poddany został również ten wątek. Reagowanie na sytuacje niewłaściwe w przestrzeni publicznej wynikają z obowiązku osób zatrudnionych na stanowiskach publicznych. Niezależnie czy w tym czasie pracują, czy nie pracują. Jeśli w tym czasie pracują to tym bardziej. Nie ma tu znaczenia, czy dyrektor MOSiR był w godzinach pracy, czy poza godzinami pracy ponieważ w celu zapobieżenia sytuacji niewłaściwej w przestrzeni publicznej miał obowiązek podjąć interwencję.

Radny Olbryś stwierdził, że jest to chyba żart. Pojawiła się skarga i jeśli Komisja nie rozważyła, czy to było w godzinach pracy to jak ma to interpretować zwykły mieszkaniec. Radny zauważył, że nie była to pierwsza sytuacja, kiedy pojawiły się pretensje odnośnie zachowania Pana Przedpeńskiego. Kluczowym jest aby ustalić, czy sytuacja miała miejsce w godzinach pracy, ponieważ jeśli pracował to reprezentował jednostkę gminną.

Pan Stanisław Miklusz odpowiedział, że komisja o tym, czy Pan Przedpeński był wtedy w pracy nie wiedziała.

Radny Olbryś zapytał, kto i na jakiej podstawie stwierdził, że Pan Przedpeński nie był wtedy w pracy i pełnił swoje obowiązki.

Pan Sekretarz powtórzył, że przedmiotem skargi są sprawy nie należące do kompetencji Rady Miejskiej. Skarga była badana w zakresie żądania skarżącego.

Głos zabrał Pan Krzysztof Czenczak Radca Prawny, który powiedział, że opracowywał opinię w tym zakresie i w pierwszej kolejności wziął pod uwagę wyjaśnienia, które złożył Pan Przedpeński. Pan Przedpeński wskazał wprost, że ta sytuacja nie miała nic wspólnego z pełnieniem przez niego funkcji dyrektora MOSiR. Ponadto skarżący nie zarzuca tego faktu. Odpowiadając na pytanie, czy Dyrektor MOSiR ma określone godziny pracy, Pan Mecenasa odpowiedział, że zgodnie z umową o pracę ma określone godziny pracy. Pan Mecenasa dodatkowo rozmawiał z Panem Przedpeńskim i pytał kiedy to zdarzenie miało miejsce. Pan Przedpeński odpowiedział, że miało to miejsce przed godzinami pracy zawartymi w umowie.

Głos zabrał Pan Jerzy Przedpeński Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Paślęku, który powiedział, że zdarzenie miało miejsce o godz. 7:00, czyli przed godzinami pracy. Następnie zapytał Radnego, czy jeśli jest o godz. 5:00 na kontroli na Zakrzewku to jest wtedy w pracy czy nie? Dyrektor poinformował, że 3 dni po złożeniu skargi Pan Przedpeński spotkał się ze skarżącym na przejściu dla pieszych. Skarżący wyszedł ze sklepu z 2 butelkami, wpadł na pasy a Jego stan wskazywał, że był po spożyciu alkoholu. Nie reagował na żadne sygnały. Poinformował, że ten Pan notorycznie łamie przepisy pijąc piwo gdzie i kiedy chce. Następnie Dyrektor Przedpeński zapytał Radnego kogo będzie cenzurował jak Go już zabraknie.

Radny Damian Olbryś odpowiedział, że ma nadzieję, że nikogo już nie będzie musiał.

Przewodniczący Rady zakończył dyskusję mówiąc, że te poglądy można sobie wymienić po sesji, bo sesja nie jest miejscem na takie na takie wymiany uprzejmości.

Następnie głos zabrał Radny Jarosław Pietrzykowski, który uzupełniając wypowiedź Pana Sekretarza i Pana Radcy Prawnego powiedział, że rozpatrując tą skargę komisja odnosiła się do godziny w jakich Pan Przedpeński zrobił to zdjęcie. Tylko tak jak wcześniej wspomniano, nie było to ujęte w skardze i w opinii komisja tego nie ujęła. Ujęte zostały tylko istotne rzeczy, zawarte w skardze. Według Radnego było to wystarczające.

Głosowano w sprawie:

skargi mieszkańca Pasłęka z dnia 18 czerwca 2024 r. dotyczącej osoby pełniącej funkcję dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Pasłęku.

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (10)

Agnieszka Furtak, Aleksander Gajczewski, Elżbieta Hulanicka, Andrzej Juniewicz, Kamil Oskroba, Jarosław Pietrzykowski, Wojciech Przybyłowski, Urszula Szuniewicz, Grzegorz Wojciechowski, Bartłomiej Zalewski

PRZECIW (1)

Damian Olbryś

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Bogdan Pobiarżyn

NIEOBECNI (3)

Dorota Dragan, Jan Tyliński, Lidia Zawarczyńska

Uchwała Nr VIII/58/24 Rady Miejskiej w Pasłęku z dnia 1 sierpnia 2024 roku w sprawie skargi mieszkańca Pasłęka z dnia 18 czerwca 2024 r. dotyczącej osoby pełniącej funkcję dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Pasłęku stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

Ad pkt 9.

Zamknięcie obrad sesji.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Pasłęku przypomniał o terminie kolejnej sesji, czyli 29 sierpnia 2024 r. Następnie podziękował Panu Zbigniewowi Cieśli za poświęcony czas i przybliżenie problemu oraz życzył owocnej działalności.

**Przewodniczący
Rady Miejskiej w Pasłęku**

mgr Bogdan Pobiarżyn

Sekretarz obrad:
Elżbieta Hulanicka

Protokołowała:
Diana Stefanowska